

Kraków. Skinheadzi zadźgali go nożem, bo... mówił po niemiecku

Piotr Rapalski
19 marca 2021



Morderstwo niemieckiego kierowcy tira , który zaparkował na ulicy przy osiedlu Centrum A w Nowej Hucie, żeby przenocować, wstrząsnęło Polską w 1992 roku. Grupa nacjonalistów zaatakowała wtedy trzech niemieckich kierowców TIR-ów. Jeden z nich dźgnięty nożem zginął na miejscu. Policja aresztowała jednego z morderców, pozostali przez kilka dni profanowali miejsce zbrodni, m.in. bili osoby składające kwiaty.

Zabójcą okazał się 16-letni skinhead. Nowohuccy naziści kilkakrotnie profanowali miejsce zbrodni, m.in. bili osoby składające kwiaty. Policja tradycyjnie spisywała jedynie personalia pobitych. Zabójstwo miało podłoże nacjonalistyczne, sprawcami powodowała nienawiść do osób narodowości niemieckiej.

W latach 90-tych przemoc na tle rasistowskim było mocno nasiloną. Podsumowuje ją wydawnictwo Marcina Kornaka: „Brunatna Księga 1987-2009”. Warszawa, Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”, 2009. Oto lista przygotowana przez stowarzyszenie:

"1989 – lipiec – Oslo: działacz neonazistowski, Jacek Stocki zamordował z pobudek rasistowskich dwójkę młodych Pakistańczyków. 30 października 1991 roku Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał Stockiego na 10 lat pozbawienia wolności z czego odsiedział jedynie trzy. Jest nadal aktywny na scenie narodowej i przebywa w Skandynawii. O sprawie został nakręcony film “BARE DREP DEM” produkcji Sigve Endresena. Grudzień – Warszawa: bojówkarze Polskiej Wspólnoty Narodowej / Polskiego Stronnictwa Narodowego, Bolesława Tejkowskiego zasztyletowali Igora Sz., w 1993 roku byli już na wolności.

1990 – kwiecień – Wrocław: bojówka PWN/PSN, Bolesława Tejkowskiego dokonała napadu na wrocławską galerię w trakcie otwarcia. W trakcie ataku próbowali zamordować jedną z osób, która ugodzona nożem trafiła do szpitala. Śledztwo w sprawie usiłowania zabójstwa umorzono z powodu nie wykrycia sprawców.

1991 – lipiec – Warszawa: grupa nacjonalistów na Krakowskim Przedmieściu zaatakowała studentkę Uniwersytetu Warszawskiego, która została pobita i pocięta po twarzy za pomocą brzytwy. W wyniku napadu straciła oko. Powód? “Wyglądała jak Żydówka”.

1992 – październik – Nowa Huta: grupa nacjonalistów zaatakowała trzech niemieckich kierowców TIR-ów. Jeden z nich dźgnięty nożem zginął na miejscu. Policja aresztowała jednego z morderców, pozostali przez kilka dni profanowali miejsce zbrodni, m.in. bili osoby składające kwiaty.

1993 – sierpień – Szczecin: lokalni neofaszyści dźgnęli nożem działacza antyrasistowskiego – 18-letniego Dariusza.

1994 – kwiecień – Bolesławiec: działacze narodowi dokonali zabójstwa chłopaka o “niepolskim wyglądem”. Sierpień – Bydgoszcz: podczas Pikniku Country doszło do polowania bojówkarzy

nacjonalistycznych na osoby o alternatywnym wyglądzie. Śmierć poniósł 18-latek dźgnięty kilkakrotnie nożem. Październik – Wągrowiec: doszło do ciężkiego pobicia radnego miasta znanego z antyrasistowskich poglądów i działalności społecznej. W listopadzie w tym samym mieście grupa nacjonalistów zabiła na dworcu PKP 18-letniego Andrzeja, który miał na ubraniach antyfaszystowskie emblematy.

1995 – marzec – Pabianice: nieznanymi sprawcami zamordowali małżeństwo Romów. Śledztwo wykazało rasistowskie podłoże tej zbrodni. W tym samym miesiącu w Warszawie doszło do napadu na działacza antyfaszystowskiego, który został pchnięty bagnetem, a ostrze cudem ominęło serce. Była to zorganizowana akcja mająca na celu morderstwo. Wieczorem na stronie Blood & Honour pojawił się wpis: “Dziś XXXX, jutro cała lewica”. W Łaziskach Górnych bojówkarze neofaszystowskie zamordowali innego działacza antyfaszystowskiego na ulicy, którego grób kilkakrotnie profanowali. Przeżyć udało się działaczce z Wolsztyna, która po napadzie trafiła w stanie ciężkim do szpitala. We wrześniu doszło do pogromu bezdomnych w Legionowie. Bojówkarze Polskiego Frontu Narodowego kierowanego przez Janusza Bryczkowskiego (wcześniej Wojciecha Podjackiego). W ramach “oczyszczania miasta z elementu niepełnowartościowego” 30 osób zostało pobitych, a dwie zamordowane. Sprawcy otrzymali wyroki 15 i 25 lat pozbawienia wolności.

1996 – 4 lipca – Łódź: dwóch działaczy nacjonalistycznych ostrzelało z broni pneumatycznej dom noclegowy im. Brata Alberta. Trzy osoby zostały ranne, jedna straciła oko. W grudniu w Lublinie został zamordowany bezdomny Waclaw T.

1997 – sierpień – Góry Stolowe: Ania i Robert, studenci z Wrocławia zginęli od strzałów z bliskiej odległości. Według policji wyglądało to na egzekucję. W dniu morderstwa neonaziści z całego świata obchodzili 10. rocznicę śmierci Rudolfa Hessa. Później okazało się, że w tym samym czasie nieopodal miał miejsce obóz paramilitarny w którym brali udział neonaziści z sieci Blood & Honour z różnych krajów Europy. W parku w Łodzi Lech P. związany z miejscową grupą nacjonalistyczną pobił bezdomną kobietę, zajmującą się zbieraniem odpadków, która z powodu odniesionych obrażeń zmarła.

1998 – maj – Police: Dwoje działaczy nacjonalistycznych Fryderyka O. i Robert Ł. zamordowali 55-letniego bezdomnego w ramach akcji “oczyszczania miasta”.

<https://krakow.naszemiasto.pl/krakow-skinheadzi-zadzgali-go-nozem-bo-mowil-po-niemiecku/ar/c1-8190139>